№ 23. Piątek 29. Stycznia 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrecya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 28. stycznia. W dodatkach urzędowych gazety naszej ogłasza c. k. namiestnictwo następujące obwieszczenie:

„Wysokie c. k. ministeryum spraw wewnętrznych, w porozumieniu z wysoką c. k. naczelną komendą armii, dozwoliło rozporządzeniem z 15. stycznia r. b. l. 141 wszystkim prenotowanym do złożenia taxy, uwalniającej od służby wojskowej na rok 1858, zgłaszać się z tem bezwarunkowo.“

(Mianowanie. — Dalsze umorzenie pieniędzy papierowych.)

Wiedeń, 26. stycznia. Jego Excelencya minister wyznań i nauk mianował suplenta przy gymnazyum brzeżańskiem, Wojciecha Kornickiego, rzeczywistym nauczycielem przy tem samem gymnazyum.

— Odnośnie do obwieszczeń, zawartych w *Gazecie wiedeńskiej* z 7. marca i 5. grudnia roku zeszłego, podaje c. k. ministeryum finansów niniejszem do wiadomości powszechnej, że na dniu 28. stycznia r. b. zniszczona będzie w przeznaczonym na to budynku na Glacis dalsza suma 500.000r. w drobnych pieniądzach papierowych.

Ameryka.

(Comonfort proklamowany dyktatorem.)

Mexyk, 19go grudnia. Dnia 17. grudnia został Comonfort proklamowany dyktatorem republiki. Wypadek ten poprzedziła rewolucya, której plan ułożył sam prezydent poruczając wykonanie jego jenerałowi Base. Jenerał wykonał go bez najmniejszego oporu ze strony ludu, ogłosił zniesienie konstytucyi, zamknął kongres federacyjny i najwyższy trybunał sądowy i ogłosił Comonforta absolutnym dyktatorem Mexyku z pełnomocnictwem, by w przeciągu trzech miesięcy zwołał nadzwyczajny kongres. Całe miasto było pod bronią, ale niestawiono najmniejszego oporu, owszem objawiał lud w rozmaity sposób radość swoją nad tą zmianą rządu, i z chęcią uznał Comonforta najwyższym władzcą kraju. Tylko kilka osób uwięziono, ale między temi także kilku znakomitych mężów. Większa część ministrów zrezygnowała jeszcze tego samego dnia. Dotąd sprzyja wszystko nowemu dyktatorowi, a nawet kilka innych miast, między temi Vera Cruz, uznało już bez oporu nowy stan rzeczy.

Hiszpania.

(Uzupełnienie gabinetu. — Okolnik ministra spraw wewnętrznych. — Senat. — Sesye Kortezów odroczone. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 18. stycznia. Ogłoszone wczoraj mianowanie pana Mencos hr. Guenduliana ministrem robót publicznych uzupełniło dzisiejszy gabinet Isturitza. Hr. Guendulian podobnie jak i prezydent gabinetu panu Isturitz i minister wojny Espeleta nalaży do grona senatorów.

— Minister spraw wewnętrznych wydał okolnik do wszystkich cywilnych gubernatorów prowincyonalnych, gdzie przerzekając ścisłe przestrzeganie ustaw, zapowiada zarazem, że rząd z całą siłą i surowością wystąpi przeciw każdemu zaburzeniu pokoju. Zresztą przyrzeka obecne ministeryum rządzić z umiarkowaniem.

— Senat mianował osobny wydział, aby oznaczyć wszystkich tych, co na mocy nowej ustawy z samego swego urzędowego stanowiska mogą głos i krzesło zajmować w senacie. Wydział ten ogłosił już senatorami arcybiskupów z Burgos, Valladolid i Tarragony, podobnego zaszczytu dopominają się także hr. Punonrostro, tudzież margrabia Ayerre, margrabia Perales, Bedmas i książę Alba.

— Sesyę Kortezów odroczono na 8 do 10 dni. W ciągu tego czasu mogą ministrowie ułożyć swobodnie program, który mają przedłożyć deputowanym.

— **Z Madrytu** telegrafują pod dniem 21. stycznia: „Rząd mianował nowych gubernatorów w Madrycie, Burgos, Caceres, Cuença, Ciudad Real i w Starej Kastylii“

Anglia.

(Mianowanie konzulów. — Wiadomości bieżące. — Telegram indyjski. — Głosy dzienników angielskich w sprawie zamachu.)

Londyn, 23. stycznia. Jak donosi urzędowa *London-Gazette*, mianowała Królowa p. E. H. Dükson jeneralnym konzulem angielskim w portach Suchum Kale i Redut Kale. W dalszym ciągu donosi dziennik urzędowy o mianowaniu jenerał-majora Inglis, obrońcy Luknowa, kapitana Williama Pell, pułkownika Lugar i pułkownika James Hope Grant komandorami orderu Bath.

— Książę Cambridge oznaczył miarę wojskową do wszystkich pułków indyjskich tymczasowo na 5' 5".

— Według świeżo obwieszczonej depeszy urzędowej z Alexandryi z dnia 18. stycznia znajdował się jenerał sir Collin Campbell po d. 15. grudnia w Cawnpore; na Allumbagh spodziewano się napadu. Od Joung Bahadoura przybyło Anglikom 2500 żołnierza w posiłku. Granicy azimgurskiej zagrażali powstańcy. Wybuch w Kotach okazuje się niebezpieczniejszym niż się zdawało z początku.

— Wczorajszy numer dziennika *Mornig Post* zawiera trzy artykuły wstępne, gdzie wynurzając jak największą cześć dla Cesarza Francuzów, potępia ponownie zbrodnicze zamachy wychodźców politycznych. Jeden z tych artykułów zbija przedwczorajsze zdanie dziennika *Times* co do prawa przytułku, drugi rozprawia o Orsinim, o Mis Meriton White i Mazzinim ubolewając, że zbiegi nietylko wpływają niekorzystnie na moralność angielską, ale nawet pieniądze do swych szatańskich zamiarów wyłudzają z kieszeni zaślepionych entuzyastów angielskich; trzeci artykuł rozbiera mowę Cesarza przy zagajeniu ciała prawodawczego. Mowę tę wysławia w równym stopniu i dziennik *Globe*, wynosząc godność, siłę, rozum i wysoką rycerskość. Co do prawa przytułku sprzeciwia się i *Morning Post* zdaniu dziennika *Times*.

Francya.

(Nowiny dworu. — Postępowanie rządu belgijskiego względem wychodźców. — Ranni i stan ich położenia. — Wiadomości bieżące. — Przesłuchanie aresztowanych. — Okręt „Adriatic“ przytrzymany. — Przyjazne stosunki z Kabilami. — Byłe zamiary spiskowych. — Spiski dawniejsze.)

Paryż, 23. stycznia. Cesarz przyjmował dziś nadzwyczajnych posłów Austryi, Saxonii, Sardynii i Belgii, przybyłych z listami gratulacyjnemi swych władzców. Nosząc charakter ambasadora familijnego wjeżdżał książę Lichtenstein z wielką okazałością do Tuileryów. Służba jego wystąpiła w cesarskiej liberyi. Rozrzewniony życzliwością obcych mocarstw miał Cesarz wyrazić się przy tej sposobności o zasadach swej polityki zewnętrznej i dotknął także stałości stosunków, jaką na szczęście narodów i na korzyść cywilizacyi stara się wprowadzić między swoim rządem a państwami zagranicznemi.

— W senacie rozpoczną się dziś obrady nad projektem ustawy co do przysięgi kandydatów wyborczych.

— Jenerał Roguet znajduje sią na drodze polepszenia, Cesarz odwiedza go codziennie.

— Znany z depeszy telegraficznej artykuł *Monitora* o postępowaniu rządu belgijskiego co do wychodźców politycznych jest w zupełności treści następującej:

„Rząd belgijski przedłożył Izbie deputowanych projekt ustawy względem nadzoru policyjnego cudzoziemców. Przedwczoraj zaś otrzymała Izba nowy wniosek co do zamierzonych zmian w kodexie karnym. Rząd proponuje, aby z ogólnego zarysu kodexu wyciągnąć wszystkie paragrafy, odnoszące się do przestępstw i zbrodni popełnionych na szkodę stosunków internacyonalnych i ułożyć następnie nową ustawę, do której niezbędna nagli potrzeba. Oprócz tego postanowił rząd belgijski wytoczyć proces dziennikom *Le Drapeau i Crocodille*.

— W dalszym ciągu pisze dziennik urzędowy:

„Cesarz polecił zbadać położenie rannych ofiar zamachu tudzież stosunki familijne poległych na dniu 14. stycznia. Jeśli też okaże się potrzeba, nie omieszka rząd przedłożyć zgromadzeniu prawodawczemu projekt ustawy, aby wyznaczyć pensyę poszkodowanym. Potrzebniejszym ofiarom udzielił już Cesarz hojnego wsparcia ze swej strony.“

Większa liczba rannych znajduje się według zapewnienia dziennika *Patrie* na drodze polepszenia i wkrótce przyjdzie zupełnie do zdrowia, jak poświadcza dr. Corvisart, nadworny lekarz Cesarza.

Cesarz każe sobie składać dzienne sprawozdanie o stanie wszystkich uszkodzonych.

— Dawniejszy projekt przeniesienia wielkiej opery do pałacu Osmond ma obecnie wejść niezwłocznie w wykonanie. Spodziewają się, że najdalej w dwóch latach stanie już wielka opera w nowym gmachu.

— Ogłoszonym w wczorajszym *Monitorze* dekretem cesarskim z dnia 28. grudnia 1857 ustalono płacę biskupów od 1. stycznia na 15.000 fr. rocznie.

— Samo wyliczenie rozmaitych gmin i korporacyi, które pospieszyły z gratulacyą do Cesarza, zapełnia całe trzy kolumny wczorajszego *Monitora*.

— Jak wiadomo, odniosła większa część spiskowych rany podczas zamachu, ztąd też nie będą badani w gmachu sądowym Conciergie, ale sędzia śledczy i jeneralny prokurator udadzą się do nich do Mazas. Cztery przewodźcy spisku mają już 8. lutego stanąć przed sądem publicznym, reszta zaś pozostanie jeszcze w indagacyach, bo co chwila nadchodzą bezimienne denuncyacye o nowych wspólnikach zbrodni.

— Z Marsylii donoszą pod d. 20. stycznia: Zbiegły z tutejszego portu amerykański okręt „L'Adriatic" został przytrzymany w sardyńskim porcie Spezzia. Schronił się do tego portu, mniemając się bezpiecznym w pobliżu amerykańskiej floty wojennej.

Monitorowi algierskiemu donoszą z Dżurdżury pod d. 15go stycznia, że stosunki między Francuzami a Kabylami trwają ciągle na jak najprzyjaźniejszej stopie. Warownia Napoleon stała się teraz już środkowym punktem bardzo ożywionego obrotu handlowego. Tamtejszy lekarz regimentowy Leclerc udzielał w ciągu upłynionego ćwierćrocza 1543 Arabom pomocy lekarskiej.

— *Indicateur de Tourcoing* donosi, że Pierri wyjeżdżając z Belgii zwrócił był na siebie uwagę komisarza kolei żelaznej w Tourcoing, mianowicie rozbudziła podejrzenie urzędnika mała bronzowa skrzyneczka, zaopatrzona wewnątrz drutami żelaznemi, a zawierająca rozmaite przybory tajemnicze, którą obcy podróżny widział z sobą. Zapytany, do czego służy pomieniona szkatułka, oświadczył Pierri, że jest organmistrzem i wiezie z sobą rozmaite narzędzia swego zawodu. Urzędnik nie badał go dalej, widząc paszport według wszelkich form przepisu, zdziwił się jednak nie mało, gdy posłyszał w ośm dni później, że ten sam podejrzany podróżny był jednym z herszów zamachu.

— Korespondent dziennika *Nord* pisze z Paryża:

„Według wszelkiego prawdopodobieństwa mieli Pierri i Orsini korzystając z pierwszego zamieszania po wybuchu rzuconych bomb, rzucić się wraz z resztą wspólników z nożami i rewolwerami na powóz cesarski. Wczesne jednak uwięzienie Pierrego i rana, jaką odniósł Orsini, przeszkodziła spełnieniu tego zamysłu. Orsini oblany krwią w twarzy musiał cożywo ratować się ucieczką. Zdaje się, że uciekał ulicą Rossiniego i po drodze rzucił bombę, którą znaleziono później niepękniętą.

— Najnowszy zamach skrytobójczy na życie Cesarza Napoleona jest w ciągu siedmiu lat dziewiąty z kolei zamierzony a trzeci dokonany. Gilotynowany Pianori, zamknięty w domu obłąkanych Bellamare i obecnie Orsini należą do sprawców zamachów dokonanych. Do reszty zbrodniczych zamysłów na życie Cesarza liczą się piekielne machiny w Marsylii i Lille, zamierzone napady członków towarzystwa Marianny przy hippodromie i teatrze opery komicznej, tudzież uknuty zamach Grillego Tibaldego i pięciu innych spiskowych, o którym dotychczas nic wiadomo nic bliższego.

Belgia.

(Obostrzenia paszportowe. — Śledztwa ostrzejsze. — Wiadomości bieżące.)

Bruxela, 21. stycznia. *Monitor belgijski* donosi, że pan Barrot wniósł skargę przeciw dziennikom *Le drapeau* i *Crocodille* a to na podstawie artykułów o zamachu paryskim na życie Cesarza. Skarga ta wytoczy się zresztą w normalnej drodze prawa przed sądem przysięgłych, który jedynie ma prawo karać przestępstwa prasy.

— Pokazuje się następnie, że odesłana do Paryża dawniejsza służąca Pierrego jest rodem z Anglii.

— Podróżni niemieccy do Belgii powinni na przyszłość zaopatrywać się z wszelką przezornością w potrzebne papiery legitymacyjne, bo przepisy paszportowe będą znacznie obostrzone.

— Najważniejszą zmianą w dotychczasowym kodexie karnym ma być wniesiony ze strony rządu projekt, aby za uchybienia prasy obcym władzcom mógł rząd sam rozpocząć śledztwo, nie potrzebując poprzedniej żałoby ambasadora obrażonego mocarza.

Holandya.

(Agitacya między oficerami w wojskach kolonialnych. — Zaburzenia między chińskimi osadnikami.)

Haaga, 10. stycznia. Jak donoszą z Batawii, ma między niższymi oficerami wschodnio-indyjskiego wojska panować wielkie wzburzenie, wywołane rozporządzeniem rządowem, aby europejskich oficerów z przydatkiem znacznych korzyści przenosić do wschodnio-indyjskich pułków. Jeśli prawda, co rozpowiadają publicznie, to oficerowie pewnego indyjskiego batalionu mieli zagrozić, że połamią swoje szpady, jeśli rząd zechce ich nadal upośledzać w podobny sposób, oficerowie zaś innej załogi indyjskiej oświadczyli otwarcie, że wobec takiego postępowania rządu przyjdzie im opuścić szeregi i wejść w służbę prywatną. Rząd miał na to wszystkim opornym zagrozić wydaleniem z kolonii. Ciekawi są wszyscy, czy dziennik urzędowy wspomni co o tych pogłoskach.

— Najnowsza poczta wschodnio-indyjska donosi o niebezpiecznych zaburzeniach, jakie na wyspie Bampang zaszły między chińską ludnością. Większa część osad chińskich uległa zupełnemu zniszczeniu. Powstanie nie wybuchło przeciw rządowi, tylko zdawna nienawistne sobie plemiona chińskie z Amoy i Kantonu zawrzały bojem domowym. Powód dali osadnicy kantońscy, którzy porwani wrodzoną burzliwością charakteru uderzyli na osady swych ziomków z Amoy, i wymordowawszy w znacznej części mieszkańców, zrabowali i zniszczyli pożogą ich najątki. Aby przywrócić spokój, zawinęły na wyspę d. 13. października dwa okręta i trzy pomniejsze statki wojenne. Wichrzycieli mieli już jednak umknąć z kraju i schronić się do Singapory i Dżoboru.

Szwajcarya.

(Obostrzony nadzór policyjny. — Reklamacye prywatnych w Neuenburgu.)

Berna, 20. stycznia. Według telegraficznych doniesień dziennika *Allgem. Zeitung* zażądała związkowa rada, by dochodzono ściśle w Genewie, jak się sprawowali i zachowywali w ostatnich czasach włoscy wychodźcy w Genewie. Z Szwajcaryi donoszą do dziennika *Frankfurter Journal*: Skutki paryskiego zamachu dadzą uczuć się przedewszystkiem z obostrzonej surowości policyi. Rada związkowa upomniała władze kantonów względem nadzorowania tych, co się ukrywają w Szwajcaryi.

— Związkowa rada ma w tych dniach załatwić jeszcze niektóre sprawy odnoszące się do powstania w Neuenburgu. Drukarz Wolfrath żąda za poniesione straty w dniach sierpnia, 43.000 franków wynagrodzenia. W oficynie Wolfratha drukowano odezwy rojalistów, zato zburzyli mu zuchwali zwycięzcy drukarnię i uszkodzili inne ruchomości. Żądający nagrody odwołuje się do paryskiego aktu pokoju. Związkowa rada odrzuciła żądanie, i pretensye do związku kazała poszukiwać w drodze prawa.

Włochy.

(Adres do Króla uchwalony. — Napady bandytów. — Zmiana w sądach.)

Piemoncki senat mianował deputacyę, która ma Jego Mości Królowi przedłożyć adres odpowiedzi na mowę tronu.

— Dziennik *Gazz. di Bologna* donosi: W nocy z 7. na 8. b. m. napadło 5. lub 6. bandytów dwóch ludzi idących ulicą, obrali ich z zegarków i innych kosztowności, ale we 24 godzin później połapano złoczyńców i odebrano sprzedane już rzeczy.

— Według ogłoszonego temi dniami w Florencyi budżetu państwa na rok 1858, wynosi dochód 38,870.100 lirów, rozchód zaś 38,868.365 lirów. Budżety każdego ministeryum z osobna są następujące: Budżet ministeryum spraw wewnętrznych 2,690 985 lir.; sprawiedliwości 3,475.458; wojny 8,251.679; spraw zewnętrznych 228.481; publicznych nauk 871.644, oświecenia 331.192; finansów, handlu i publicznych robot 22,518.926 lirów.

— W odwiecznym trybunale „della Santa Rota" mają teraz nastąpić zmiany. „Porente" to jest ten, który ma wykładać cały stan rzeczy i tem samem zajmuje miejsce prokuratora papieża, miał dotąd swe krzesło między sędziami, zatem urząd sędziego był połączony z urzędem oskarzyciela. Tę niestosowność zamierzają obecnie uchylić.

Niemce.

(Zawieszenie ustawy procentowej. — Izby badeńskie. — Stan zdrowia Króla wirtemberskiego. — Obrót handlu przewozowego.)

Berlin, 23. stycznia. Komisya pruskiej izby wyższej uchwaliła, przedłożyć izbie wniosek, aby prowizoryczne rozporządzenie z 27. listopada z. r. względem zawieszenia ustaw procentowych zostało dodatkowo potwierdzone. Równocześnie proponuje komisya, aby izba prócz potwierdzenia następującą uchwaliła rezolucyę: „Izba pierwsza zastrzega sobie, aby z prostego przyzwolenia na znane rozporządzenie nie wnoszono, że przeto zapadła już stanowcza uchwała."

— Posiedzenie drugiej izby w Karlsruhe otworzył prezydent dnia 21. b. m. w następujących wyrazach: „Od czasu ostatniego naszego posiedzenia dopuszczono się w przyjaźnem nam państwie zbrodni, która w swym skutku byłaby wstrzęsła pokój całej Europy. — Sądzę, że przemawiam w duchu tej izby, gdy wynurzam całe jej oburzenie na widok tak haniebnego czynu, a oraz radość, że odwrócony został." Na te słowa powstali wszyscy deputowani.

Sztuttgarda, 22. stycznia. Dzisiejszy buletyn słabości Króla donosi: „Dla niepomyślnej zmiany powietrza nastąpiło wprawdzie w ostatnich dwóch dniach powiększenie cierpień piersiowych i kaszlu, ale bez ponowienia się gorączki i bez najmniejszego ubytku w siłach."

Grypa panuje zawsze jeszcze w naszem mieście, ale szczęściem niejest zbyt mocna, i niewiele zabiera ofiar.

— Obrót przewoźny w celnym związku pomnożył się w upłynionym roku w porównaniu z 1856 rokiem dość znacznie, pomimo, że zmniejszył się w Prusiech i Turingii. Ubytek przewozu w Prusiech przypada na prowincye wschodnie, na Brandenburg i

prowincyę nad Renem. W wschodnich Prusiech zmniejszył się znacznie przewóz do Rosyi, równie jak w prowincyi Brandenburg, gdyż austryaccy kupcy otrzymują swe towary na Szczecin koleją żelazną.

Rosya.

(Sternicy zagraniczni. — Przepisy policyjne względem czeladzi.)

Od chwili zawartego pokoju było dozwolone krajowym okrętom, przyjmować cudzoziemców w służbę sterników, a nawet było wolno, aby załoga okrętowa składała się w dwóch trzecich częściach z cudzoziemców, jednak to pozwolenie miało ustać z końcem b. r. Tymczasem powiększyła się żegluga tak znacznie, że na wniosek ministra istniejące dotąd ustawy mają pozostać aż do 1863 roku. Zniesienie tej ustawy zatamowałoby rzeczywiście obecny postęp w żegludze, gdyż pomoc, zezwolona prywatnej żegludze pozostawieniem majtków z wojennej marynarki prywatnym okrętom, niemogłaby być dostateczną, wysłużeni majtkowie są poczęści za starzy, aby nadal pozostawać w swym trudnem rzemiośle, a po części spieszą zaraz po uwolnieniu do domu.

— Tutejszy jenerał i wojenny gubernator wydał rozporządzenie, według którego mają wszyscy majstrowie słuchać rozkazów członków sanitarnej komisyi, która się zajmuje stanem robotników i czeladzi. Zdarzały się bowiem kilkakrotne wypadki, gdzie majstrowie wzbraniali się podawać tej komisyi swoje mieszkania.

Grecya.

(Izby. — Nowiny dworu. — Jubileusz 25 letni. — Skokojność w kraju. — Swoboda w handlu.)

Ateny, 9. stycznia. Czynność otworzonych niedawno izb przerwały greckie święta Bożego Narodzenia, a ponowne rozpoczęcie czynności nastąpi zapewne po nowym roku. — Dzień 18. b. m. jest teraz stanowczo przeznaczony na odjazd Ich król. Mości do Chalkidy dla zwiedzenia ukończonego mostu, który wyspę Negroponte łączy z stałym lądem.

— Mające nastąpić uroczystości w Nauplii zajmują powszechnie, i możemy śmiało powiedzieć, że lud ich pragnie, bo czuje, że za przybyciem młodego Króla do Grecyi dnia 6. lutego 1833 Grecya osiągnęła polityczny byt kraju i wstąpiła w koło familii europejskich. Odtąd upłynęło 25 lat spełna, i znowu wysiędzie Król na brzegach w Nauplii, obok niego „Królowa dam“, chluba Helenów, a lud powita z radością swego Monarchę.

W żegludze do Nauplii będą Ich król. Mościom towarzyszyć całe ciało dyplomatyczne, wszyscy ministrowie i wielu wysokich dygnitarzy, a za przybyciem powitają ich deputacye ze wszystkich prowincyi państwa.

Chcąc przyjąć godnie dostojnych gości, czynią w tem małem miasteczku największe przygotowania pod dyrekcyą kilku architektów i oficerów inżynieryi, a pod specyalnym nadzorem nadwornego marszałka jenerała Natara. W oznaczonym dniu nastąpią zapewne promocye, nadania orderów i amnestye, dlatego też już teraz panuje w ministeryach ruch niezwyczajny.

O dalszych rozporządzeniach administracyjnych słychać, że zamierzone już kilkakrotnie podwyższenie płacy wszystkim urzędnikom wojskowym i cywilnym ze względów ekonomicznych ponownie odroczono. Wiadomości z głębi kraju i z nad granicy nie rażą spokojności baczność; publicznych władz jest tak wielka, że szerzenia się rozbojów w Grecyi nie można się obawiać.

Zawierzytelniony przy wysokiej Porcie i przy greckim dworze sardyński poseł, jenerał Durando, jest temi dniami spodziewany.

Dekret względem zniesienia przepisów sanitarności na okrętach z portów tureckich otrzymał wczoraj sankcyę królewską i przyczynił się tem samem znacznie do ułatwienia komunikacyi handlowej.

Turcya.

(Zwiedzenie teatru. — Turyści rosyjscy. — Wiadomości bieżące.)

Konstantynopol, 16. stycznia. W angielskim pałacu robią przygotowania na przyjęcie nowego posła lorda Lyons. Temi dniami przyaresztowano w Gałacie bandę fałszerzy. — Uważają to zawsze za wielkie zdarzenie, kiedy Sułtan ukaże się w Perze, a jeszcze za większe, jeżeli zwiedzi teatr, co wydarzyło się właśnie w tych dniach. Przed dwoma dniami zapowiedziano już przybycie Sułtana wielkimi plakatami. Dnia 12. b. m. o czwartej godzinie po południu ustawiono wojska z garnizonu Pery, od pałacu Dolma bagcze, na wielkim Kampo i główną ulicą Pery aż do zabudowania teatralnego. O 5 godzinie wyjechał Sułtan konno, za nim cesarski brat i cesarscy książęta, kilku ministrów, baszów, dworzan, sługi seraju, murzyni, wszyscy na pysznych koniach wierzchowych i w świetnych ekwipażach nadwornych. U wnijścia przy teatrze urządzono kilka gazowych dekoracyi; mistrz ceremonii, Kiamil Basza, założyciel teatru pan Alcon i dyrektor, oraz właściciel teatru pan Haum przyjmowali Sułtana z wielką uroczystością. Teatr był świetnie przyozdobiony a wszyscy prawie dyplomaci i znakomite damy Pery były obecne. Towarzystwo opery równie jak hiszpańscy tancerze popisywali się jak najlepiej. Przedstawiano pojedyncze sceny z najlepszych i najsławniejszych oper. Po przedstawieniu udał się Sułtan do pałacu Beibogosdadiana Beya, dyrektora ces. fabryk prochu, gdzie przyjął podane chłodniki, i późno dopiero wrócił wśród natłoku publiczności do swego pałacu. Takie zwiedzenie teatru kosztuje Sułtana zawsze wiele; ceny były podwyższone. Loża drugiego rzędu kosztowała bez wstępnego biletu 300, a krzesło 100 piastrów.

Francuski rząd przesłał wysokiej Porcie telegrafem swą kondolencyę z powodu zawczesnej śmierci Reszyda Baszy.

Chiński mur, który za panowania Cesarza Mikołaja był zupełnie zamknięty dla Rosyi, jest dla niej od chwili, gdy Cesarz Alexander II. wstąpił na tron, otwartym. Rosyjscy turyści przewyższyli w nowszych czasach Anglików. Tutaj znajduje się zawsze bardzo wiele podróżujących Rosyan, nawet muzułmańscy Bejowie otrzymują paszporta za granicę. Temi dniami widziano tu okazałego georgijskiego księcia, oraz rosyjskiego jenerała; w towarzystwie licznej świty był z wizytą u pana Buteniewa. Georgijski książę udaje się z swym haremem do Mekki. Żadne tutejsze poselstwo niema przydzielonych tylu oficerów ile rosyjskich. Składki na nowy rok w rosyjskim pałacu robione, przyniosły sumę 78.000 piastrów, które natychmiast rozdano ubogim.

Azya.

(Telegram indyjski. — Dzisiejsze siły angielskie w Indyach.)

Dziennik *Pays* otrzymał z Bombaju wiadomości z 25. grudnia. Parostatek „Bombay“ przybył z wojskiem dnia 21. grudnia z Suezu. Cała jazda z Southamtonu do Bombaju trwała tylko 38 dni. Depesza angielskiego rządu zapowiada posiłki z 10.000 ludzi, wyprawionych na Suez do Indyi. Stan rzeczy w prezydencyi był pomyślny.

— Doniesienia z Bombaju z d. 29. grudnia zawarte w depeszy z Alexandryi z d. 14. stycznia upewniają, że powstańcy z Ferukabad ponieśli dwie klęski; szczególnie d. 18. grudnia pobito ich na głowę. Anglicy zdobyli wszystkie działa nieprzyjacielskie, nie poniosłszy wielkiej straty ze swej strony. W zwycięskiej walce pułkownika Seaton z powstańcami na d. 15. grudnia ponieśli Anglicy bardzo małe straty a powstańcy postradali 150 żołnierza.

— Opisując najnowsze wypadki na indyjskiej widowni boju, wylicza kalkucki korespondent dziennika *Times* dzisiejsze siły angielskie w buntowniczych koloniach bengalskich.

„Anglia myli się niezawodnie co do liczby europejskich żołnierzy w Indyach“ — pisze dosłownie. — „Na papierze mamy siły ogromne: 36 pułków piechoty, 4 pułków jazdy i potężną artyleryę, a przecież cała ta tak silna na pozór armia europejska nie liczy w tej chwili jak 25.000 żołnierza w ogóle. Trzy pułki w Peszawer 27, 70 i 87 zeszczupłały chorobą na 900 niespełna ludzi, 24. pułk w Amritsir w Pendżabie liczy zaledwie 350 żołnierza, a 8, 52, 75, 61, 60 i dwa bengalsko-europejskie pułki, co przebyły całe oblężenie Delhów, nie mają jak po 300 ludzi w przecięciu. Trzeci europejsko-bengalski pułk w Agrze umniejszył się o połowę, 32, 84, 64, 78 pułk i madrascy fizylery walczyli w Luknowie, i mają także zaledwie po 300 ludzi w przecięciu. Niezmiernie ucierpiał też 5. i 90. pułk pod rozkazami Havelocka. Z Europy spodziewają się na teraz tylko jeszcze 5000 ludzi, w najlepszym więc razie będziemy mieli w całej Bengalii 28.000 żołnierza. Przypuściwszy też, że jenerał sir John Lawrence potrafi utrzymać się o własnych siłach tak w samym Pendżabie, jakoteż w pobliskim Sindh, to mimo to szczupła ta armia europejska w Bengalii niezmiernie trudne będzie miała zadanie. Ma najpierw zdobyć napowrót królestwo Audhy, gdzie posiadają powstańcy 60.000 regularnego żołnierza i do 200.000 pospolitego ruszenia, następnie musi przywrócić spokój w południowo-zachodnich prowincyach, przepełnionych tłumami powstańczych Sepojów. Nie dosyć na tem, ma kraj tak wielki jak cała Austrya zaopatrzeć w załogi, bronić od zewnętrznych napadów powstańczych całej Bengalii, większej o 10.000 ang. mil kwadratowych od Anglii, nakoniec zaś czuwać nad tłumem 20.000 rozbrojonych i wałęsających się po kraju Sepojów, i przywrócić powagę angielskiego imienia w prowincyach wschodnich. A tymczasem traci armia ta w każdej walce najmniej po 150 ludzi, czyli w przecięciu 300 ludzi na tydzień, nie licząc już w to mnogich ofiar chorób, marszu i opilstwa.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 26. stycznia. Parpływy „Dunaj“ i „Arcyksiążę Frydryk“ odpłynęły dziś śród salw armatnich z przystani. Na pokładach znajdują się jak wiadomo Arcyksiążę Adalbert i fml. hr. Paar. Odchodzącym do Ankony parpływem Lloyda udaje się do Rzymu biskup tryestyński, monsignore Legat.

Zbiegły z portu marsylskiego okręt amerykański „L'Adriatic“ zawinął do Spezzia, gdzie nietylko wolnej nie otrzymał „pratyki“ ale nawet pod surową zostają strażą. Pilnuje go bacznie sardyńska marynarka wojenna.

Paryż, 25. stycznia. Przytrzymanie trzech nowych spiskowych Włochów wymaga uzupełnienia dotychczasowego śledztwa. Musiano zatem odroczyć nieco rozprawy sądowe. Stan Orsiniego polepszył się.

Londyn, 25. stycznia. Dla uroczystości zaślubin królewny nie odbywały się dziś sprawy na giełdzie.

Najnowsze depesze urzędowe z Indyi donoszą: Powstańcy zagrażają granicom okręgu azymghurskiego; jenerał Grant przeszkadza im przekroczyć Gogrę. U granicy okręgu Kuprah nagromadziły się liczne tłuszcze powstańców. Outram stoi ciągle w Allumbaghu i

spodziewa się ataku nieprzyjaciela. W Kotah zwyciężyło powstanie. Wojsko Holkara złożyło broń. 9600 Gurków, zaciągniętych w służbę angielską, mają przybyć temi dniami do Gorukpore. Pod Joudpore ponieśli powstańcy klęskę.

Najnowsza *Bombaj Times* donosi: Odsiecz Luknowa i klęska korpusu gwaliorskiego odebrała powstańcom wszelką nadzieję dalszego oporu. Połączone floty Francyi i Anglii ogłosiły d. 12. grudnia Kanton w stan blokady. Jak słychać obozują francuscy żołnierze morscy w Sounan.

Berlin, 25. stycznia 5 godzina po południu. Huk armat zwiastuje mieszkańcom odbyty w tej chwili ślub w Londynie.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 27. stycznia. Na naszym dzisiejszym targu płacono za mec pszenicy (82½ ℔) 2r.29k.; żyta (77⅓ ℔) 1r.34k.; jęczmienia (69 ℔) 1r.24k.; owsa (47 ℔) 1r.2k.; hreczki 1r.36k.; grochu 1r.30k.; ziemniaków 46k.; — cetnar siana kosztował 1r.10k., słomy pasznistej 48k., podściółki 53k.; — sąg drzewa bukowego sprzedawano po 11r., dębowego po 8r.20k., sosnowego po 8r.20k. mon. konw. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Kurs lwowski.

Dnia 28. stycznia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	" "	4	47	4	50
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	16	8	20
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	36	1	37
Talar pruski	" "	1	32½	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	" "	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	12	79	40
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	5	78	45
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	30	84	15

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 26. stycznia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84⅜—84 7/16. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94 — 95. — Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 — 96½. Obligacye długu państwa 5% 81⅞—82, det. 4½% 71¾—71⅞, det. 4% 64½ — 64¾, detto 3% 50— 50½, detto 2½% 41 — 41½, detto 1% 16¼—16½. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 — — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% 95 — —. — Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88¼—88½, detto węgier. 79 — 79½, detto galic. i siedmiogr. 78¼—78½, detto innych krajów koron. 85½—86½. — Oblig. bank. 2½% 63½—64. Pożyczka loter. z r. 1834 342 — 343. Detto z roku 1839 125⅛—125¼. Detto z r. 1854 106½—106¾. Renty Como 16—16¼.

Galic. list. zastawne 4% 78—79. Półn. Oblig. Prior. 5% 86¾—87. — Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 85—85½. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 87 — 88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 111 — 112. Akcyi bank. narodowego 978 — 979. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 241 — 241¼. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 123½—123¾. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. — — —. Detto półn. kolei 182—182½. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 308½ — 308¾. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 102½—102¾. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 95¼—95½. — Detto cisiańskiej kolei żel. 100½—100¾. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 259 — 259½. Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. 195¼ — 195½. Detto losy tryest. 105 — 105½. Detto tow. żegl. parowej 541 — 543. Detto 13. wydania 101—101¼. Detto Lloyda 375 — 377. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcye młyna parowego wiéd. 60 — 62. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 79 — 79½. Windischgrätza losy 25—25¼. — Waldsteina losy 27—27¼. — Keglevicha losy 16¼—16¾. Ks. Salma losy 43 — 43½. St. Genois 38—38½. Palffego losy 40 — 40½. Clarego 39¼—39½.

Amsterdam 2 m. 88½ l. Augsburg Uso 106¾. — Bukareszt 31 T. 267. — Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. 105⅞ l. — Hamburg 2 m. 78. — Liwurna 2 m. 104½. — Londyn 3 m. 10 — 20. — Medyolan 2 m. 104¾. — Paryż 2 m. 124 — Cesarskich ważnych dukatów agio 8⅛. — Napoleons'dor 8 16 — —. Angielskie Sover. 10 22 — — —. Imperyał Ros. 8 27 — —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 28. stycznia.

Oblig. długu państwa 5% 81 1/16; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa 4½% —; 4% —; 3% —; 2½% —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r 1839 —; z r. 1854 —; poż. nar. z r. 1854: 84⅜. Oblig. banku —. Akcye bankowe 981. Akcye zakładu kredytowego 239½. Akcye kolei półn. po 1000 złr. — Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 309¾; — kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej —. Kolej cesarzowy Elżbiety —. Kolej połud.-półn. komunikacyjna 191½. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 546. Akcye żeglugi parowej Lloyda po 500 złr. 375. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr. —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. 88½; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. 78⅞. detto węgierskie 79⅝. Amsterdam —. Augsburg 106¾ l. Bukareszt 269. Konstantynopol 479. Frankfurt 105⅞. Hamburg 78. Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10.19. Medyolan —. Marsylia —. Paryż 123⅞. Agio duk. ces. 7⅞.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. stycznia.

Hotel rosyjski: P. Morawski Konst., z Podhorzec.

Hotel Langa: PP. Ks. Czetwertyński Aug., z Paryża. — Fazzi Roman, c. k. lekarz pułku, z Przemyśla.

Hotel europejski: PP. Chiliński Mar., z Rakowy. — Rubczyński Wład., z Jasniszczy. — Jaruntowski Ant., z Jablonki. — Pniewski Felix, kanonik, z Jaworowa.

Hotel Kuhna: PP. Żurakowski Aug., z Horbacza. — Hr. Ostroróg Leon, z Truskawca.

Pod koleją żelazną: PP. Krynicki Kaz., z Sienkowa. — Mierzyński Raf., z Baryłowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. stycznia.

PP. Hr. Borkowski Dunin Alex., do Winniczek. — Cichowski Hip., do Szarowy. — Czajkowski Hip., do Bóbrki. — Dubowski Ign., do Żółkwi. — Hr. Dzieduszycki Jan, do Siechowa. — Rodkiewicz Sew., do Lipska. — Skrochowski Miecz., do Kotowej woli. — Terech Mik., ces. ros. sekret. kolegial., do Brodów. — Zaremba Kaz., c. k. nadporucznik, do Klattowy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 331.29	— 4.6°	94.6	północny	sł.	pochmurno
2. god. popoł.	330.77	— 3.5°	90.3	"	"	"
10. god. wiecz.	330.61	— 4.0°	90.6	półn.-zach.	"	"

TEATR.

Dziś na scenie polskiej: „**Żebraczka.**" Dramat w 5 aktach z francuskiego, przekładu J. N. Kamińskiego.

KRONIKA.

Na poniedziałek d. 7. lutego zapowiedziany jest **Świetny Bal z loteryą fantową**, który Towarzystwo Dobroczynności przysposabia z szczególną wytwornością, a to, iż chce uczcić publiczność za jej troskliwą pamięć i za łaski świadczone na Zakład sierót i na wsparcie ubogich opiece Towarzystwa poruczonych. Bale te należały zawsze do najpiękniejszych i najweselszych, a jeśli nam wypowiedzieć wolno, powiemy że dlatego, iż służą za wyraz tej ścisłej wzajemności, jaka zachodzi między Towarzystwem Dobroczynności a publicznością. Towarzystwo czuje wdzięczność dla Publiczności, że mu użycza dobroczynności środków; a Publiczność czuje wdzięczność dla Towarzystwa, że ją wyręcza w opiece sierót i ubogich, do której miłość bliźnia każdego człowieka obowiązuje. Pewni zatem jesteśmy, że ten Bal i w tym roku niemniej pomyślnie wypadnie.

Do znakomitości sztuki malarskiej liczą dzisiaj w Amsterdamie obraz pana Gallait, przedstawiający „śmierć Leonarda da Vinci". Przypomina dawną sławę szkoły holenderskiej. Obraz ten nabył niejaki pan J. de Vos za 10.000 złhol.

— Na wszystkich maszynach przy pospiesznych pociągach francuskiej północnej kolei żelaznej sporządzono nowy rodzaj sygnałów, któremi mogą konduktorowie i ajenci każdego pociągu w mgnieniu oka komunikować się z maszynistą. Cały system polega na osobnej piszczałce na sznurku, który sięga ponad wszystkie wagony aż do strażniczego wagonu maszynisty. Wszyscy konduktorowie mogą wygodnie pociągnąć za sznur, który jest tak umieszczony, że wcale nic nie przeszkadza, gdy po drodze ubywają albo przybywają wagony. Nowa piszczałka zwana „sifflet d'avertissement", ma zupełnie odróżniający się ton od tonu piszczałki, w jaką każda lokomotywa zwykle jest zaopatrzona. Sznurek ten pociągnięty z któregokolwiek wagonu wypuszcza parę, ta wpadając w cylinder piszczałki wydobywa sygnał przestrogi. W początkach zamierzano urządzić stopnie wagonów i tender w ten sposób, że konduktorowie przechodząc z jednego do drugiego wagonu, mogli dostać się aż do maszynisty, jednak komunikacya tego rodzaju była za powolna i z niebezpieczeństwem dla konduktorów, więc przyjęto niniejszy sposób.

— Między tymi, co otrzymali medal Heleny, jest jeden weteran niejaki Franciszek Gautier w Bercy, który służył za Ludwika XVI. i należał do zdobycia bastyli na dniu 14 lipca 1789 roku; później był przy odebraniu holenderskiej floty na jeziorze Zuyder, i odbywał prawie wszystkie sławne bitwy za czasów rzeczypospolitej, równie jak pod Napoleonem.

— Francuski chemik pan Septimus Piasse udowodnił niedawno, że morska woda zawiera znaczne części miedzi, i sądzi, że żywy niebieski kolor niektórych wód morskich wypada przypisać połączeniu miedzi z amoniakiem, zaś innych wód kolor zielony pochodzi zapewne z połączenia tego samego kruszcu z chlorem. Pragnąc dowodu, zawiesił p. Piasse na parostatku, idącym z Marsylii do Korsyki, po bokach worki z gwoździami żelaznemi i zendra. Gdy po kilku podróżach zaglądnęli do worków, spostrzeżono, że bardzo dużo miedzi osiadło na żelazie. W podobny sposób, gdy zamiast żelaza użyto utartej na proch miedzi, udowodnili Durocher i Malaguti, że morska woda zawiera także dość znaczną część srebra. Tuld w Ameryce ponowił doświadczenia tego rodzaju, i przekonał się, że Ocean zawiera najmniej dwa miliony beczek, czyli dwa biliony kilogramów srebra.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.